

# Pocztówka z Beskidu – W. Jarosz

Po beskidzie błądzi jesień  
Wypłakuje deszczu łzy  
Na zgarbionych plecach niesie  
Worek siwej mgły  
Pastelowe cienie kładzie  
Zdobiac rozczochrany las  
Nocą rwie w brzemienym sadzie  
Grona słodkich gwiazd, złocistych gwiazd  
Jesienią góry są najszczęśliwsze,  
Żurawim kluczem otwierają drzwi  
Jesienią smutne piszę wiersze,  
Smutne piosenki śpiewam ci  
Po beskidzie błądzą ludzie,  
Kare konie w chmurach rzą  
Święci pańscy zamiast w niebie  
Po kapliczkach śpią  
Kowal w kuźni klepie biedę,  
Czarci wydeptują trakt  
W pustej cerkwi co niedzielę  
Rzewnie śpiewa wiatr pobożny wiatr  
Jesienią góry są najszczęśliwsze,  
Żurawim kluczem otwierają drzwi  
Jesienią smutne piszę wiersze,  
Smutne piosenki śpiewam ci  
Jesienią góry są najszczęśliwsze,  
Żurawim kluczem otwierają drzwi  
Jesienią smutne piszę wiersze,  
Smutne piosenki śpiewam ci  
Jesienią góry są najszczęśliwsze,  
Żurawim kluczem otwierają drzwi  
Jesienią smutne piszę wiersze,  
Smutne piosenki śpiewam ci



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych



... ..